

# Andrzej Anderwald

---

"Naturwissenschaft und Theologie :  
Wissenschaftstheoretische  
Geschichtspunkte im Horizont  
religionspädagogischer  
Überlegungen", Martin Rothgangel,  
Göttingen 1999 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 39/1, 241-245

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

współpracy jakiegoś biblistę. Cytowany wyżej K. K u m a n i e c k i zauważa, że *przekładając teksty epoki, której się nie zna, trzeba zasięgnąć rady historyków, jak również wtedy, gdy się tłumaczy tekst z zakresu specjalności naukowej nie znanej tłumaczowi* (art. cyt., s. 100). Do tłumaczenia pism qumrańskich, posługujących się językiem biblijnym, należałoby zasięgnąć rady biblistów i polonistów. Od kilku lat w Polsce działają dwa zespoły biblistów przygotowujących nowe tłumaczenia Biblii przy współpracy z polonistami. Dobrze byłoby dostosować tłumaczenie pism qumrańskich do poziomu któregoś z przygotowanych przekładów tekstów biblijnych. Należałoby także pomyśleć o dostarczeniu polskiemu czytelnikowi krytycznego komentarza do poszczególnych tekstów, zawierającego objaśnienia filologiczne, analizę historyczno-krytyczną, literacką i doktrynalną przynajmniej najważniejszych pism qumrańskich.

Stanisław Mędała CM

Martin Rothgangel, *Naturwissenschaft und Theologie. Wissenschaftstheoretische Gesichtspunkte im Horizont religionspädagogischer Überlegungen*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999, ss. 320.

Jedną z charakterystycznych cech współczesnej nauki jest jej rozczłonkowanie na wiele szczegółowych dyscyplin luźno powiązanych ze sobą. Tęgo rodzaju niepowiązany pluralizm, zachodzący nierzadko już w ramach jednej dziedziny nauki na przykład we fizyce, czy biologii, jest z jednej strony konsekwencją wzrastającej specjalizacji badań naukowych; z drugiej zaś strony poniekąd wynikiem postmodernistycznych zastrzeżeń, czy podejrzeń wobec kategorii jedności w ogóle. Postępujący brak powiązania pomiędzy naukami jest szczególnie widoczny na przykładzie nauk przyrodniczych i teologicznych. Rozdział ten był w przeszłości dodatkowo podtrzymywany, szczególnie w ramach teologii protestanckiej, przez takich jej znaczących przedstawicieli, jak: R. Bultmann, F. Gogarten, czy P. Tillich. Stąd też dla wielu współczesnych chrześcijan trudną do przyjęcia staje się, propagowana szczególnie w teologii katolickiej, możliwość komplementarnego ujmowania poznania teologicznego i przyrodniczego. Horyzonty współczesnego myślenia są, przy całej ich wielorakości, głęboko naznaczone przez naukowo przyrodniczy i ewolucyjny obraz świata. W tej sytuacji jednym z ważnych zadań teologii i przepowiadania jest ukazanie dzisiejszemu człowiekowi o mentalności przyrodniczej nie tylko zachodzenia niesprzeczności pomiędzy tymi dwoma obrazami świata, ale co więcej możliwości ich zharmonizowania. Wysiłek ten jest konieczny, jeśli Kościół i znajdująca się w jego służbie teologia pragną dalej w zrozumiałym sposób przekazywać swoją

propozycję sensu i orientacji muszą dążyć do wytworzenia komunikowalnych połączeń ze współczesnymi horyzontami rozumienia rzeczywistości.

Interesującym studium podejmującym tematykę relacji nauk przyrodniczych do teologii z punktu widzenia pedagogiki religii jest praca Martina Rothganga i La *Naturwissenschaft und Theologie*. Autor jest pracownikiem naukowym przy Katedrze Teologii Ewangelickiej i Pedagogiki Religii na uniwersytecie w Ratzbonie. Podstawowym jego zamierzeniem jest wskazanie na ważne dla pedagogiki religii implikacje wynikające ze sposobu rozumienia przez konkretnego chrześcijanina stosunku nauk przyrodniczych do teologii, czy w ogóle treści przyrodniczych do religijnych. Rothgangel dąży również do wykazania potrzeby większego uwzględnienia, w programach nauczania religii oraz religijnego kształcenia dorosłych, niektórych aspektów z teorii nauk. Zwrócenie uwagi na tego rodzaju zagadnienia ma pomóc podmiotom uczącym się w poprawnym zharmonizowaniu treści przyrodniczych z religijnymi.

Praca składa się z trzech części, z których pierwsza i ostatnia posiadają po trzy rozdziały, natomiast druga pięć rozdziałów. W części pierwszej *Theologie und Naturwissenschaft im Horizont empirischer Religionspädagogik* (s. 27-99) zaprezentowane zostają doświadczenia konkretnego podmiotu reflektującego na różnych etapach życia nad stosunkiem nauk przyrodniczych do religii (wiary). Prowadzona w okresie dzieciństwa, czy wczesnej młodości refleksja na temat stosunku wiedzy przyrodniczej do treści religijnych dotyczy najczęściej wpływu kształtującego się w człowieku przyrodniczego obrazu świata na jego wyobrażenia o Bogu. Dopiero w późniejszym okresie rozwoju można mówić o wzajemnych odniesieniach ukształtowanych sądów przyrodniczych na treści religijne. Celem prowadzonych w pierwszej części rozważań jest identyfikacja, przy pomocy empirycznych metod socjologii, tych tematów szczegółowych, które poruszają człowieka, kiedy zastanawia się nad odniesieniem przyrodniczego obrazu świata do treści religijnych. Przedmiot badań stanowią tu wyobrażenia trzech grup wiekowych (dzieci, młodzieży i dorosłych) na temat zachodzącego stosunku pomiędzy przyjmowanymi wyobrażeniami Boga a naukami przyrodniczymi. I tak, gdy idzie o pierwsze dwie grupy wiekowe, Rothgangel analizuje wyniki uznanych opracowań, podejmujących problem relacji pomiędzy sędami religijnymi a obrazem świata, takich autorów jak: F. Oser, R. Fetz, A. Bucher, K.H. Reich. Autor dąży do opisanie zachodzących powiązań pomiędzy przyjmowanym przez podmiot obrazem świata a sędami religijnymi. W przypadku dorosłych, ze względu na brak stosownych opracowań wśród tej grupy wiekowej na temat wpływu wiedzy przyrodniczej na przekonania religijne, teolog z Ratzbony prezentuje wyniki własnych badań empirycznych. Badaniem objęci zostają przez niego dorośli uczestniczący w kursach edukacyjnych prowadzonych w ewangelickich ośrodkach kształcenia dorosłych na Bawarii.

Część druga *Theologie und Naturwissenschaft im Horizont wissenschaftstheoretischer Überlegungen* (s. 102-211) zawiera prezentacje czterech klasycznych modeli opisujących stosunek nauk przyrodniczych do teologii (konflikt, niezależność, dialog, integracja). Na przykładzie odpowiednio dobranych reprezentantów poszczególnych modeli ukazana zostaje złożoność samej relacji nauk przyrodniczych do teologii oraz jej uwarunkowania metodologiczne. I tak, w rozdziale wprowadzającym autor omawia najpierw najważniejsze etapy: (a) w historii dyskusji nad naukowością teologii, nad jej samorozumieniem jako nauki oraz, (b) w rozpoczętej u początku XX wieku debacie nad naturą nauk przyrodniczych. Te wyrażone w formie szkicu rozważania mają na celu zwrócenie uwagi na istniejący pluralizm teorii naukowych. Wielość kierunków badań nad teorią nauk jest szczególnie widoczna w refleksji nad naturą nauk przyrodniczych. Rothgangel postrzega występującą różnorodność wśród koncepcji teorii nauk jako szansę w precyzyjniejszym określeniu samej relacji teologia – nauki przyrodnicze (s. 127). W zasadniczej części prowadzonych rozważań zostają kolejno omówione, na przykładzie dobranych odpowiednio teologów, wspomniane już modele relacji teologia – nauki przyrodnicze. O doborze teologów zadecydowała obecność w ich twórczości: wyraźnie zarysowanej koncepcji teologii jako nauki, przemyśleń na temat metodologii nauk oraz samego stosunku nauk przyrodniczych do teologii. Tak sformułowane kryteria decydują również o sposobie prezentacji myśli badanych autorów. I tak, na przykładzie analizy poglądów Hansa Alberta, przedstawiciela niemieckiego racjonalizmu, zostaje ukazany model zachodzenia konfliktu pomiędzy teologią a przyrodniczo ukierunkowaną teorią nauk. Model niezależności pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi omówiony zostaje na przykładzie szwajcarskiego teologa K. Bartha, uznanego powszechnie reprezentanta tego rodzaju ujmowania stosunku teologii do nauk przyrodniczych. Przy prezentacji modelu dialogu, najbardziej rozpracowanego w literaturze przedmiotu, Rothgangel przytacza poglądy dwóch teologów: H. Künga po stronie katolickiej i W. Pannenberg'a po stronie ewangelickiej. Natomiast model zachodzenia integracji pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi ukazany zostaje na przykładzie reprezentanta teologii procesu D.R. Griffina. Prezentacja poszczególnych modeli badanej relacji ma na celu nie tylko wskazać na istnienie różnych teorii nauk przyrodniczych i teologii, ale również ukazać trudności i możliwości jakie stają przed pedagogiką religii, gdy idzie o dokonanie właściwej tematykacji tychże różnych teorii nauki (s. 211).

W podsumowującej części trzeciej *Wissenschaftstheorie im Horizont religionspädagogischer Bildungsverantwortung* (s. 213-289) teolog z Ratzbony podejmuje próbę refleksji nad naukowym ukierunkowaniem lekcji religii oraz edukacji religijnej dorosłych. I tak najpierw przedstawiona zostaje, znajdująca się u podstaw „szkolnej” teorii nauki, relacja pomiędzy doświadczeniem dnia codziennego

a nauką. Następnie wykazana zostaje zasadność i konieczność podejmowania zagadnień dotyczących teorii nauki w ramach kształcenia nauczycieli religii, jak i prowadzonych przez nich zajęć dydaktycznych. Podejmowanie tematów dotyczących stosowanych w naukach metod badawczych ma na celu nie tylko ukazanie ich różnic, ale również granic ich używalności. Całość kończą praktycznie ukierunkowane uwagi na temat większego uwzględnienia przyrodniczo zorientowanej mentalności współczesnego człowieka w prowadzonym zarówno w szkole, jak i poza nią procesie edukacji religijnej. To większe uwzględnienie treści przyrodniczych może się dokonać m. in. przez odpowiednie uwzględnienie w podręcznikach tematów integrujących poznanie (religijne) teologiczne z przyrodniczym.

Dokonując podsumowania omawianej pracy Rothganga należy stwierdzić, iż podejmuje ona trudny, rzadko referowany, lecz ważny szczególnie dziś temat stosunku nauk przyrodniczych do teologii z punktu widzenia pedagogiki religii. Autor jasno ukazuje nie tylko złożoność samej relacji nauk przyrodniczych do teologii, ale przede wszystkim jej praktyczne implikacje związane z kształtowaniem się wyobrażeń religijnych. Analizowany przez teologa z Ratzbony wpływ tychże nauk na treści religijne w kolejnych okresach życia człowieka dobrze oddaje różny stopień zharmonizowania wiedzy przyrodniczej z religijną w życiu konkretnego chrześcijanina. Dostyć przekonująco zostają ukazane egzystencjalne implikacje, skądinąd teoretycznego tematu relacji nauk przyrodniczych do teologii. Na uznanie zasługują również zawarte w trzeciej części praktyczne konsekwencje podejmowanego dialogu dla kształcenia przyszłych nauczycieli religii (s. 260-289).

Zastrzeżenia budzą zachodzące w pracy proporcje pomiędzy sensu stricte teoretycznymi rozważaniami nad naturą samej relacji nauk przyrodniczych do teologii a właściwą dla pracy problematyką pedagogiczną. Autor nie podaje żadnego uzasadnienia konieczności przeprowadzenia tego typu analiz: szczególnie dotyczących naukowości teologii (s. 103), czy przyrodniczo zorientowanych teorii naukowych (s. 110). Ogólny charakter tych analiz oraz brak wykorzystania znaczących w tym temacie opracowań ze strony teologii katolickiej (np. L. Scheffczyk, *Die Theologie und die Wissenschaften*, Aschaffenburg 1979) decyduje nie tylko o ich jednostronności ale i naukowej słabości. Ponadto zastrzeżenia budzi: (1) brak uwzględnienia różnic konfesyjnych pomiędzy katolickim a ewangelickim rozumieniem wpływu nauk przyrodniczych na obraz Boga; (2) brak określenia kryterium doboru autorów przy szczegółowym omawianiu przez Rothganga poszczególnych podstawowych modeli relacji teologia – nauki przyrodnicze (s. 144-201). Pomimo tych krytycznych uwag podjęte przez teologa z Ratzbony studium może stać się źródłem wielu impulsów do przeprowadzenia podobnych badań w środowisku katolickim. Praca dostarcza wielu przekonujących racji wskazujących na wpływ stopnia zharmonizowania wiedzy religijnej z przyrodniczą u kon-

kretnego wierzącego na posiadany przez niego obraz Boga, czy rozumienie relacji Boga do świata. Tym samym omawiana praca wykazuje konieczność większego uwzględnienia w programach nauczania treści o charakterze teoretycznym dotyczących relacji teologia – nauki przyrodnicze (wiara – nauka). Książka godna jest polecenia odpowiedzialnym za kształt programów nauczania religii w szkole.

Ks. Andrzej Anderwald

Ks. Jan D e c y k, *Ludzki i Boży wymiar śmierci w świetle kultu zmarłych. Studium liturgiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2000, ss. 166.

Autor niniejszej pozycji jest profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W kregu jego zainteresowań badawczych znajduje się egzystencja człowieka, zwłaszcza w jej wymiarze eschatologicznym. W swoich pracach odkrywa, w oparciu o analizę tekstów eucharystycznych, niebieski wymiar sprawowanej liturgii w Kościele. Nic tedy dziwnego, że obecna pozycja książkowa jest w pewnej mierze kontynuacją jego rozprawy habilitacyjnej, zatytułowanej *Rzeczywistość eschatyczna człowieka według modlitw za zmarłych Mszału Rzymskiego Pawła VI*, wydanej w Warszawie w 1995 r. Prezentowane opracowanie stanowi jednak nowe ujęcie i tylko w pewnej mierze nawiązuje do pierwszego rozdziału (*Chrześcijański wymiar życia i śmierci*), drugiej części, wspomnianej wyżej książki, w którym autor m.in. ukazuje na podstawie modlitw za zmarłych, czym jest śmierć chrześcijanina w jego procesie zbawczym. Zostało tam zaprezentowane samo wydarzenie śmierci i jej integralne rozumienie, jako kres ziemskiego życia oraz przejście do życia wiecznego. Ponadto Autor w nowej książce analizuje nie tylko teksty Mszału Pawła VI, dotyczące liturgii za zmarłych, ale także teksty *Obrzędów pogrzebu dostosowanych do zwyczajów diecezji polskich* (Katowice 1978).

Prezentowana książka składa się z trzech rozdziałów. W pierwszej części Autor dokonuje religijnej refleksji nad jednym z najbardziej istotnych momentów życia ludzkiego, a mianowicie nad śmiercią. Na tajemnicę śmierci spogląda z różnych punktów i przedstawia poglądy wielu teologów. Ukazuje śmierć jako zjawisko powszechne i niepowtarzalne, ale zawsze w perspektywie nadprzyrodzonej, gdyż śmierć w Bożych planach stała się wydarzeniem zbawczym, ponieważ nie jest ona kresem życia ludzkiego, lecz przejściem do nowej jakości życia. Bóg bowiem w swoim zamiśle od samego początku obdarzył człowieka darem nieśmiertelności. Przez grzech człowiek dar ten utracił, ale dzięki Chrystusowi i Jego zbawczej